

**Sygn. akt IV Ka 739/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2017r.

Sąd Okręgowy w Szczecinie w IV Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ryszard Małachowski (ref.)
Sędziowie:	SO Andrzej Trzeciak del. SR Marzanna Kucharczyk
Protokolant:	st. sekr. sądowy Daria Kozłowska

przy udziale Prokuratora Prok. Okr. Andrzeja Paździórko

po rozpoznaniu w dniu 12 lipca 2017r.

sprawy **A. F.**

oskarżonego z art. 183 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Goleniowie

z dnia 2 marca 2017r. sygn. II K 810/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako beneficjenta nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie III części dyspozytywnej wskazuje Ligę Ochrony Przyrody Okręg w S.,

II. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

III. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierza mu 380 (trzysta osiemdziesiąt) złotych opłaty za to postępowanie i do tej kwoty podwyższa opłatę należną od oskarżonego za pierwszą instancję.

del. SSR Marzanna Kucharczyk SSO Ryszard Małachowski SSO Andrzej Trzeciak

**Sygn. akt IV Ka 739 / 17**

## UZASADNIENIE

A. F. został oskarżony o to, że w okresie od lipca 2005r. do lutego 2006r., prowadząc działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w M., działając czynem ciągłym w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom sprowadził z N. do Polski odpady w postaci nie mniej niż 4399 ton przemieszanych odpadów komunalnych z

mechanicznej obróbki, odpadów innych niż zawierające substancje niebezpieczne, oznaczonych kodem 19 12 12, zamawiając i nabywając je od firmy (...) v. o. f. H. S. (1)", która własnym transportem przywiozła je z N. do zorganizowanych uprzednio przez A. F. miejsc składowania w K. i G., gdzie następnie miały być sortowane, to jest o czyn z art. 183 § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Rejonowy w Goleniowie wyrokiem z dnia 2 marca 2017r., sygn. akt II K 810 / 16, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym zakwalifikował go z art. 183 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ) i za ten czyn, na podstawie art. 183 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ), wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności.

Na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ) wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 lat próby.

Na podstawie art. 47 § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ) orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w kwocie 3.000 zł.

Na podstawie art. 71 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ) wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 złotych.

Na podstawie art. 41 § 2 w zw. z art. 4 § 1 k.k. ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ) orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia działalności gospodarczej związanej z gromadzeniem i przetwarzaniem odpadów na okres 2 lat.

Na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z art. 2 ust 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.10973r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w całości, w tym wymierzył mu 180 zł opłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator. Zaskarżonemu w całości wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, a to art. 4 § 1 kk w zw. z art. 183 § 2 kk, poprzez przyjęcie za podstawę skazania oskarżonego art. 183 § 2 kk w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r., która weszła w życie 1 września 1998r., jako względniejszego dla oskarżonego przy ustaleniu, że oskarżony w okresie od lipca 2005r. do lutego 2006r. nie "przewoził", ale "sprowadzał" z N. do Polski odpady, podczas gdy obecnie obowiązujące brzmienie art. 183 § 4 kk jest względniejsze dla oskarżonego z punktu widzenia badania przestępnego charakteru jego działań, albowiem na skutek wejścia w życie art. 37 ustawy z dnia 29 czerwca 2007r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów nowelizującego art. 183 kk, "sprowadzanie" przestało być znamieniem czasownikowym przestępstwa, zaś w jego miejsce ustawodawca wprowadził znamię "przewożenia", którego zakres znaczeniowy jest węższy, a przy tym nie określa żadnej z czynności podejmowanych przez oskarżonego;

2. naruszenie prawa procesowego, a to art. 17 § 1 pkt 2 kpk, poprzez wydanie wyroku skazującego za czyn polegający na "sprowadzaniu" z N. do Polski odpadów, podczas gdy czyn przypisany oskarżonemu nie zawiera znamion czynu zabronionego w świetle obecnie obowiązujących przepisów;

3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 30 kk, poprzez niego niezastosowanie i zaniechanie ustalenia, czy nieświadomość oskarżonego w zakresie bezprawności przypisanego mu czynu była usprawiedliwiona, podczas gdy wobec przyjętej przez Sąd Rejonowy w Goleniowie w wyroku z dnia 4 maja 2015r. i Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 12 stycznia 2015r. wykładni art. 183 § 2 kk w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r., iż sprowadzanie odpadów innych niż zagrażające środowisku nie stanowiło znamienia przestępstwa należało przyjąć,

że oskarżony, który nie jest prawnikiem, sprowadzając z zagranicy odpady działał pod wpływem usprawiedliwionego błędu co do znamion przestępstwa, skoro dopiero wyrok Sądu Najwyższego spowodował korektę wykładni;

4. naruszenie prawa materialnego, a to art. 47 § 2 kk w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. poprzez zasądzenie od oskarżonego nawiazki na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska będącego państwową osobą prawną, przy przyjęciu za podstawę wymiaru tego środka art. 47 § 2 kk w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r., która weszła w życie 1 września 1998r., podczas gdy art. 47 § 2 kk w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. stanowił podstawę orzeczenia nawiazki "na wskazany cel społeczny związany z ochroną środowiska", w związku z czym beneficjentem nawiazki mogła być jedynie organizacja społeczna, do której statutowych celów należała ochrona środowiska.

Stawiając powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja obrońcy A. F. okazała się zasadna jedynie w zakresie w jakim skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy wskazał niewłaściwego beneficjenta wymierzonej wobec oskarżonego nawiazki.

Podjmując rozważania w zakresie zarzutów podniesionych przez skarżącego w pierwszej kolejności wskazać należy, że, wbrew twierdzeniom apelującego, brak jest podstaw, by uznać, że obecnie obowiązujące brzmienie art. 183 § 4 kk jest względniejsze dla oskarżonego aniżeli treść art. 183 § 2 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 12 lipca 2007r. - który to przepis, stosownie do treści art. 4 § 1 kk, jako względniejszy dla oskarżonego, stał się podstawą przyjętej przez Sąd meriti kwalifikacji prawnej przypisanego A. F. czynu oraz podstawą wymierzonej mu kary. Zdaniem skarżącego obecnie obowiązujący art. 183 § 4 kk wskazuje jako czynność wykonawczą „przywożenie” nie zaś „sprowadzanie”, za które został skazany zaskarżonym wyrokiem A. F., a zatem, zdaniem skarżącego, powyższa okoliczność winna skutkować uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanego mu czynu, albowiem przypisany mu czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego w świetle obecnie obowiązujących przepisów. Ze stanowiskiem skarżącego nie sposób jednak się zgodzić, jak słusznie bowiem wskazał Sąd Rejonowy czynność wykonawcza obowiązująca na gruncie art. 183 § 2 kk w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r., tj. „sprowadza” oznaczała w każdym przypadku przywiezienie odpadów, albowiem brak jest innych sposobów ich sprowadzenia z zagranicy. Mimo zatem, że pierwotne brzmienie przepisu art. 183 § 2 kk jako czynność wykonawczą wskazywało „sprowadzenie”, to i tak owo sprowadzenie polegało zawsze na przywiezieniu odpadów z zagranicy poprzez wykorzystanie do tego transportu drogowego, kolejowego, lotniczego czy wodnego. Jak słusznie zatem wskazał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd I instancji celem wprowadzonej ustawą z dnia 29 czerwca 2007r. ( Dz.U. z2007r., Nr 124, poz. 859 ) zmiany polegającej na zastąpieniu w art. 183 § 2 kk znamienia czasownikowego „sprowadza” znamieniem „przywozi” oraz wprowadzeniu nowego przepisu, tj. art. 183 § 4 kk penalizującego przywożenie, wbrew przepisom, odpadów z zagranicy lub wywożenie odpadów za granicę - nie było, jeśli chodzi o art. 183 § 2 kk, zawężenie w tym zakresie penalizacji ani, w odniesieniu do art. 184 § 4 kk, depenalizacja przestępstwa „sprowadzania” odpadów z zagranicy. Sąd meriti prawidłowo zatem uznał, że na gruncie art. 183 kk znamię czasownikowe „sprowadza” ma tożsamy zakres desygnatów jak znamię „przywozi”. O słuszności tego stanowiska Sądu I instancji świadczy także treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2016r., sygn. akt V KK 204 / 16, który to wyrok został wydany na kanwie niniejszej sprawy. Sąd Najwyższy rozpoznając kasację prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego, który przy pierwszym rozpoznaniu uniewinnił A. F. od popełnienia zarzucanego mu czynu, wskazał m. in., że: „(...) stan prawny kryminalizujący przemieszczanie transgraniczne odpadów uległ następnie zmianie wraz z wejściem w życie ustawy z dnia 29 czerwca 2007r. o międzynarodowym przemieszczaniu odpadów. W art. 183 kk w miejsce czterech wprowadzono sześć paragrafów o zmienionej treści, przy czym **sprowadzanie** z zagranicy substancji zagrażających środowisku wyodrębniono w § 2 jako typ przestępstwa o jednym tylko przedmiocie czynności wykonawczej, a przemieszczanie transgraniczne odpadów unormowano w § 4 i § 5. Te ostatnie przepisy różnicują zagrożenie ustawowe w zależności od tego, czy przedmiotem czynności wykonawczej są odpady, czy też odpady niebezpieczne, nadto, w odróżnieniu od bezpośrednio poprzedzającego stanu prawnego,

karalne stało się nie tylko **sprowadzanie** tych odpadów, lecz także wywożenie ich za granicę.” Powyższe dobitnie wskazuje, iż Sąd Najwyższy nie czyni rozróżnienia pomiędzy desygnatami znamienia czasownikowego „sprowadza” a desygnatami znamienia „przywozi”, używając zamiennie obydwu określeń opisujących czynność wykonawczą sprawcy. W niniejszej zaś sprawie, jak prawidłowo ustalił to Sąd a quo, oskarżony choć nie przywoził osobiście odpadów z zagranicy, to jednak były one przywożone na jego polecenie, to on umawiał się na transporty odpadów z H. S. (2), to on płacił mu za te transporty oraz za odpady, to oskarżony także ustalił z J. P., że będzie odpady składował w K. i tam, oraz częściowo do G., były one, na jego polecenie, wożone. Tym samym, jak trafnie ustalił Sąd a quo, mimo że oskarżony fizycznie powyższych czynności nie wykonywał osobiście, to jednak były one wykonywane na jego polecenie, a zatem to on jest odpowiedzialny za przywożenie ( sprowadzanie ), wskazanych w treści zarzucanego mu czynu odpadów, albowiem, nie posiadał zezwolenia na przywożenie odpadów z zagranicy. Stwierdzić zatem należy, że podniesiony przez skarżącego zarzut, iż przypisany oskarżonemu przez Sąd Rejonowy czyn nie zawiera w swym opisie znamion czynu zabronionego w świetle obecnie obowiązujących przepisów, które jako czynność wykonawczą wskazują znamię „przywozi”, nie zaś „sprowadza”, okazał się całkowicie chybiony.

Nie ma również racji obrońca, iż A. F. działał pod wpływem usprawiedliwionego błędu co do znamion zarzucanego mu przestępstwa, albowiem oskarżony – zdaniem skarżącego – jako, że nie jest prawnikiem, mógł sądzić, podobnie jak Sąd Rejonowy w Goleniowie w wyroku z dnia 4 maja 2015r. i Sąd Okręgowy w Szczecinie w wyroku z dnia 12 stycznia 2015r., iż jego działanie nie było bezprawne. Z powyższym poglądem nie sposób jednak się zgodzić. Wskazać bowiem należy, że z błędem co do prawa mamy do czynienia wówczas, gdy sprawca, mając świadomość realizacji określonego czynu, ma jednak mylny obraz prawnego wartościowania swojego zachowania. Sprawca nie musi przy tym myśleć "słowami ustawy", internalizując jej werbalną treść. Wystarczającym jest, że zdaje sobie ogólnie sprawę, że to, co robi, jest przez prawo zabronione. W doktrynie polskiego prawa karnego oraz praktyce orzeczniczej dominuje przy tym pogląd, że wystarcza tu świadomość tego, że dane zachowanie jest zabronione przez jakąkolwiek gałąź prawa, a nie tylko, że jest zabronione prawnokarnie. Błędne przekonanie sprawcy, że popełniany czyn zabroniony nie cechuje się bezprawnością, jest przy tym usprawiedliwione tylko wówczas, kiedy sprawcy nie można zarzucić, że gdyby dochował należytej staranności, to dokonałby właściwiej oceny prawnej tego czynu i tym samym uniknąłby błędowi. Co do zasady należy zatem przyjąć usprawiedliwiony błąd co do oceny prawnej czynu, jeżeli sprawca otrzymał informacje od kompetentnego organu władzy publicznej o legalności zamierzonego czynu. Nie można natomiast skutecznie powoływać się na niezawinioną niezajomość prawa, jeżeli sprawca nie starał się w sposób należyty zapoznać z obowiązującymi uregulowaniami, choć miał możliwość uczynić to u przedstawicieli właściwych organów. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż A. F. miał pełną świadomość bezprawności swojego działania. Oskarżony wiedział wszak jaki jest zakres jego zezwolenia na transportowanie odpadów, albowiem zezwolenie to posiadał od dnia 1 października 2002r. i obejmowało ono jedynie prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie zbierania odpadów innych niż niebezpieczne i transportowania tych odpadów na terenie kraju. A. F. miał zatem świadomość, że nie posiada zezwolenia na sprowadzanie odpadów z zagranicy, ani tych niebezpiecznych ani innych niż niebezpieczne, trudno zatem uznać, by w tych okolicznościach sądził, iż mimo braku zezwolenia na sprowadzanie odpadów z zagranicy, jego działania nie są bezprawne. Nawet bowiem jeżeli oskarżony miałby jakiegokolwiek wątpliwości w tej kwestii winien był udać się do odpowiedniego organu wydającego zezwolenia w zakresie przemieszczania odpadów celem ustalenia czy przepisy prawa dopuszczają przywóz odpadów z zagranicy, a jeśli tak to czy potrzebne jest mu do tego odpowiednie zezwolenie. Skoro zaś oskarżony takich działań nie podjął w odniesieniu do odpadów, które sprowadzał z zagranicy, a jednocześnie wiedział przecież, że potrzebne jest zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie zbierania odpadów innych niż niebezpieczne i transportu takich odpadów na terenie kraju, bowiem takie zezwolenie posiadał, to tym samym brak podstaw, by przyjąć, że sprowadzając ( przywożąc ) takie odpady z zagranicy działał pod wpływem błędu co do oceny prawnej czynu ( art. 30 kk ).

Reasumując, stwierdzić należy, że Sąd I instancji dokonał trafnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i w jej następstwie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne – czego nie kwestionował obrońca, a także - wbrew wywiodom zawartym w apelacji obrońcy oskarżonego – dokonał prawidłowej kwalifikacji prawnej zarzucanego A. F. czynu

uznając go za winnego popełnienia czynu z art. 183 § 2 kk w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 kk ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie dnia 1 września 1998r. ).

Brak było także podstaw do korekty kary wymierzonej oskarżonemu jako, że orzeczenie o karze nie razi nadmierną surowością, okazuje się wyważone i adekwatne do stopnia winy, stopnia społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu czynu, a także respektujące pozostałe dyrektywy sądowego wymiaru kary.

Rację ma natomiast skarżący, że orzekając wobec A. F., na podstawie art. 47 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie w dniu 1 września 1998r. ), nawiązkę na rzecz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dopuścił się naruszenia prawa materialnego, tj. powołanego art. 47 § 2 kk w brzmieniu nadanym mu ww. ustawą. Jak trafnie bowiem podniósł apelujący Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest państwową osobą prawną, powołany zaś jako podstawa prawna zasądzonej nawiązki art. 47 § 2 kk, w brzmieniu nadanym mu ww. ustawą z dnia 6 czerwca 1997r., wskazywał, iż w razie skazania za przestępstwo przeciwko środowisku, sąd może orzec nawiązkę na wskazany cel społeczny związany z ochroną środowiska. Wobec powyższego Sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako beneficjenta nawiązki orzeczonej wobec oskarżonego w punkcie III części dyspozytywnej wyroku wskazał Ligę Ochrony Przyrody Okręg w S..

Tak argumentując, Sąd odwoławczy, na podstawie art. 437 § 1 kpk, zmienił częściowo zaskarżony wyrok, zaś w pozostałej części utrzymał go w mocy.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze Sąd orzekł w oparciu o art. 636 § 1 kpk oraz art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 w zw. z art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych ( Dz. U. z 1983r., nr 49, poz. 223 ze zm. ), nie znajdując podstaw do zwolnienia oskarżonego od zapłaty tych należności. Jednocześnie mając na uwadze, że Sąd I instancji błędnie obliczył wysokość opłaty, nie uwzględnił bowiem wymierzonej oskarżonemu, na podstawie art. 71 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk ( w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 6 czerwca 1997r. Kodeks karny, która weszła w życie w dniu 1 września 1998r. ), kary grzywny, należało zasądzoną od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za postępowanie w I instancji, w oparciu o art. 627 kpk w zw. z art. 3 ust. 2 powołanej wyżej ustawy o opłatach w sprawach karnych, podwyższyć do kwoty 380 zł.

del. SSR Marzanna Kucharczyk SSO Ryszard Małachowski SSO Andrzej Trzeciak